



# UDZIAŁOWIEC niekoniecznie DYREKTOR

**P**rowadzenie własnej działalności ma wiele zalet, niemniej samo przedsięwzięcie nie należy do łatwych, przynajmniej w sensie formalnym. Argument czasu i elastyczności jest kuszący, aczkolwiek w kontekście kwestii odpowiedzialności, należy mieć na uwadze określone cechy prawne przyporządkowane do danej formy prowadzonej działalności gospodarczej.

Najbardziej popularną formą jest spółka kapitałowa, z ograniczoną odpowiedzialnością (limited liability company - „LTD”). Już na samym wstępie należy wyjaśnić, iż spółka taka stanowi samodzielny, odrębny byt prawny, której majątek tworzą wkłady udziałowców („shareholders”). W relacji z osobami trzecimi, spółka odpowiada jedynie do granicy majątku spółki. W praktyce ma to ogromne znaczenie w kontekście sporów związanych z zaległymi zobowiązaniami, np. z tytułu wynagrodzeń czy zapłaty za towary lub usługi. Jeśli bowiem suma zobowiązań przekroczy limit odpowiedzialności finansowej spółki, wówczas wierzyciele nie będą mogli skierować swych roszczeń bezpośrednio do indywidualnych udziałowców. Zasada bowiem jest prosta: majątek osobisty udziałowców nie jest połączony z majątkiem spółki, jest odrębny i co do zasady „nietykalny”. Nie jest jednak zawsze tak, że kontrahenci spółki są na „przegranej” pozycji jeśli chodzi o możliwość czy skuteczność dochodzenia swych roszczeń. Jeśli bowiem ich pozycja pozwala na podjęcie odpowiednich kroków zabezpieczających na wypadek upadłości spółki, np. poprzez wstąpienie w umowę gwarancji bezpośrednio z udziałowcem, wówczas ich pozycja odpowiednio wzmożni się.

Jednym z zasadniczych pod względem praktycznym zagadnień jest rozróżnienie pomiędzy udziałowcami/wspólnikami spółki a jej dyrektorami. Ci pierwsi są jej właścicielami a tym samym sprawują kontrolę nad spółką celem optymalizacji jej działalności i odpowiednich zwrotów finansowych. Kontrola wykonywana jest według zasad określonych w ‘konstytucji’ spółki, głównie poprzez wykonywanie prawa głosu nad uchwałami podejmowanymi na zgromadzeniu wspólników. Konstytucja jest dokumentem zbiorczym obejmującym tzw. memorandum i statut („articles of association”) wiążącym spółkę i wspólników w zakresie przez nią regulowanym. Dyrektorzy spółki zajmują się jej sprawami poprzez bieżące zarządzanie w imieniu wspólników. Co ważne podlegają oni ustawowo skodyfikowanym obowiązkom, których naruszenie

może doprowadzić do ich odwołania czy dyskwalifikacji. Tu właśnie wyraźnie przejawia się forma kontroli udziałowców poprzez możliwość podjęcia uchwały celem usunięcia dyrektora z funkcji i ewentualnie wyznaczenie nowego członka zarządu. Należy zaznaczyć, iż sam statut jest formą umowy pomiędzy spółką a jej udziałowcami, tak więc naruszenie jego postanowień przez dyrektora nie będzie stanowiło naruszenia umowy pomiędzy samymi wspólnikami (która może być zawarta i nie podlega ona publikacji), ale będzie to naruszenie obowiązku ustawowego określonego w art. 171 Ustawy o Spółkach z roku 2006.

Wspomniane działania kontrolne udziałowców są czynnościami o charakterze formalno-publicznym, co oznacza, iż podlegają one określonym zasadom proceduralnym oraz publikacji w rejestrze spółek – Companies House. W praktyce, zwłaszcza w mniejszych spółkach, te same osoby są zarówno udziałowcami jak i dyrektorami spółki. W takim przypadku jednak należy pamiętać, iż osoby te mają dwie odrębne funkcje, wobec czego ich działania jako wspólnika i dyrektora muszą być odpowiednio odróżnione i analizowane oddzielnie w zależności od wykonywanej roli przy ich podejmowaniu.

Zagadnienie powołania i odwołania dyrektora z jego funkcji jest częstym problemem w praktyce, gdzie dyrektor nagle „dowiaduje” się, iż został odwołany. Samo powołanie nie jest re-

gulowane Ustawą z roku 2006, tak więc zastosowanie mają zapisy statutu spółki. W modelowym statucie („Model Articles”) wskazuje się, iż powołanie może nastąpić albo poprzez podjęcie zwykłej uchwały lub też decyzją dyrektorów. Natomiast odwołanie dyrektora jest kwestią wyraźnie uregulowaną w Ustawie, art. 168(1), który wymaga podjęcia zwykłej uchwały (to jest przy większości głosów 50%+1) i nie podlega on kwalifikacji (to jest w statucie nie można wprowadzić zapisu wymagającego np. 100% głosów). Należy również dodatkowo zwrócić uwagę na ustawowe wymogi dotyczące m.in. kworum to jest liczby wspólników obecnych przy podejmowaniu uchwały dla jej ważności. Należy mieć na uwadze, iż samo podjęcie uchwały nie jest czynnością, która ma charakter „sekretnej”. Ustawa przewiduje całą procedurę dotyczącą przygotowania, przeprowadzenia i wykonania uchwał, jest więc to proces czasowy i wymagający podjęcia szeregu czynności, w tym odpowiednich zawiadomień. Ponadto, samo odwołanie z funkcji dyrektora osoby, która równocześnie jest jej wspólnikiem, nie wpływa na jego rolę jako udziałowca, którym nadal pozostaje. Rola dyrektora jako osoby zarządzającej spółką podlega ścisłym mechanizmom ustawowym. Te w żadnym razie nie powinny być lekceważone, tak w zakresie zobowiązań jak i praw, z uwagi na poważne konsekwencje, które mogą grozić w razie wykazania naruszeń prawa.

Artykuł przygotowany przez

Katarzynę Woźniak

Partner Zarządzający | Prawnik

Master of Law | Poland

LLM in Business International Law | UK

LLB (Hons) | UK



EURO LEX  
PARTNERS

Rzetelna porada prawna

... I profesjonalny serwis

Kontakt z kancelarią:

02081448363

www.eurolexpartners.eu